

Mariusz Pacholak

## Arytmia egzystencji i równowaga egzystencji

(rec. Tadeusz Frąckowiak

Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie,  
Warszawa 2001, ss. 637)

Praca zbiorowa pod redakcją naukową prof. Tadeusza Frąckowiaka<sup>1</sup> pt. „Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie” jest dziełem wieloprogowym i z całą pewnością niezwykłym. Usiłuje bowiem równoważyć przeciwstawne i asymetryczne tendencje we współczesnej pedagogice. Z jednej strony autorzy nawiązują do inspirujących energii transcendencji, tkwiących we współczesnej kulturze, z drugiej strony inspiracja tkwi w samym człowieku, społeczeństwie, uwarunkowaniach materialnych. Nie ma jednak konfliktu między tymi zaznaczonymi tendencjami. Istnieje bowiem chęć porozumienia i dialogu wzajemnej tolerancji. Autorzy poszukują wspólnych wartości i na tej drodze szukają porozumienia.

Zasługującym na co najmniej krótki komentarz jest – jakże trafnie opatrzony przez redakcję naukową – sam tytuł tego obszernego, bogatego w treść dzieła; „Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie”. Autorzy zwrócili tu uwagę na negatywne zjawiska występujące na przełomie tysiącleci – nazwali je „arytmią egzystencji społecznej”. W wyniku komasacji i natężenia zjawisk negatywnych następuje rozwój różnorodnych dysharmonii. To one są tematem dociekań i refleksji autorów powracających do źródeł powstania tego fenomenu w kontekście wychowania.

Niezależnie od różnic światopoglądowych, ideologicznych i politycznych, autorzy recenzowanej książki dopatrują się źródeł owej dysharmonii w tym, że „współczesne osobowości już u dzieci, a zwłaszcza młodzieży i ludzi dorosłych, kreowane są z dala i przy wzrastającej nieobecności wartości, które w tradycji filozofii nazywane są wartościami transcendentalnymi”<sup>2</sup>. I choć współtwórcy dzieła różnie tłumaczą powstanie tego typu wartości, to jednak wspólnie uznają, że „ich pełne przyjęcie i zinternalizowanie (uwewnętrznienie) przez jednostki ludzkie było i jest niezbędne zawsze ludziom, aby w swym indywidualnym rozwoju osiągnęli taki poziom rozwoju, który kwalifikuje ich do tego, aby nazwać je osobowościami”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Jest on autorem wielu książek, monografii, m.in.: *Edukacja, demokracja i sumienie*, Poznań 1998; *Koncepcja pedagogiki społecznej*, Poznań 1996; *Socjalizacja a wartości*, Poznań 1995; *Pamięć i obecność społeczna*, Poznań 1994; *Wychowanie wobec problemów współczesności*, Zielona Góra 1991.

<sup>2</sup> Kazimierz Żygulski, *Przedmowa*, [w:] *Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, Tadeusz Frąckowiak (red.), Warszawa 2001, s. 14.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 14.



„Tikto czyli zrodzić” – takim oto podtytułem *Panoramy problemowej książki* rozpoczyna swoje rozważania autor recenzowanej pracy zbiorowej. Myślą powraca najpierw do określeń słowa „dziecko”, gdzie w starożytności (gr. tikto – zrodzić) odnosiło się zarówno do chłopca jak i do dziewczynki, w starotestamentalnym znaczeniu kojarzone było z błogosławieństwem, w nowotestamentalnym natomiast z nadzieją na odrodzenie człowieka, by później przejść do „Niesymentalnej refleksji o losie, dziecku i pedagogii”, „Ku potrzebie instytucjonalizacji wychowania i dziecka i przeciw losowi”, „Między zniewoleniem a ochronno-zabezpieczającą funkcją instytucjonalizacji dzieciństwa”, „Pedagogia, Chimera narodowej edukacji i niepewności”, „Między dzieciństwem a dorosłością”, „O losie, hipotezie czarnej tożsamości i wynikających z tego konsekwencjach”, „O młodości na rozdrożu i dylematach dorosłości”. Autor przypomina, że „narody świata rozmaicie sytuowały dziecko na osi dobro – zło”. Z jednej strony widziały i odnajdywały w dziecku sens i odrodzenie życia, z drugiej strony „mroki historii (zwłaszcza wojny i rewolucje) okradały biedaków z rąbka nadziei. Zabijały dziecko – skarb”. Oto największy krzyk *okałeczonej ziemi*. Kto zatem zgubił klucze rozumienia oczywistości etycznych, samotności, cierpienia, głodu i bezdomności? Z czyjej wreszcie winy – zapyta autor – wszystko dookoła stroi się w pawie pióra, absurd i nie wiadomo jak odszukać prawdziwego człowieka?

Trudno byłoby nawet w dużym skrócie prezentować tu i omawiać krytycznie kolejne opracowania. Można ogólnie powiedzieć, że wszystkie są niezwykle interesujące i wnoszą sporo nowego do wiedzy pedagogicznej, aksjologicznej, socjologicznej... Ograniczę się zatem do przedstawienia zakresu<sup>4</sup> omawianej tu problematyki.

Całość ujęto w siedem części, które poprzedzone zostały przedmową Kazimierza Żygulskiego. Następnie – przez redaktora naczelnego, prof. Tadeusza Frąckowiaka – zarysowana została „Panorama problemowa książki: człowiek, cywilizacja i krzyk okałeczonej ziemi”. W części pierwszej, „Ogólne zagadnienia teoretycznometodologiczne”, znalazło się pięć rozdziałów (każdy z nich stanowi odmienne dociekania poszczególnych autorów) o następujących tytułach: „O odrodzenie wychowania” – ks. Bp Stanisław Wielgus, „Współczesne rozumienie wychowania człowieka w świetle pedagogiki chrześcijańskiej” – ks. Piotr Loba, „Aksjologiczne bariery cywilizacyjne a nadzieje pedagogik” – Wojciech Pasterniak, „Człowiek w świecie współczesnym” – ks. Marian Rusecki, „Człowiek na historycznym zakręcie” – Wojciech Pomykało. Na część drugą, „O utopiach i realności wychowania końca XX wieku”, składa się sześć rozdziałów, kolejno: „Zręby potocznego myślenia humanisty o nowym stuleciu” – Andrzej Radziejewicz-Winnicki, „Ameryka Północna na zakręcie dziejów” Wojciech Pomykało, „Globalne problemy współczesnego świata w aspekcie edukacyjnym w cyklu życia” – Janusz Gnitecki, „Brutalizacja życia w świetle teorii społecznego naznaczenia – fenomen polskiej transformacji” – Stanisław Kawula, „Polityka wobec rodziny i wychowania u pro-

---

<sup>4</sup> Przybliżenie – tak obszernego zresztą – zakresu omawianej problematyki ma (moim zdaniem) swoje uzasadnienie. Przede wszystkim czytelnik, który zapozna się z głównymi tytułami poszczególnych autorów będzie miał holistyczny pogląd na poruszane w dziele tematy.

gu nadchodzącego wieku” – Mirosław Ardelli, „Wyzwalanie postaw obywatelskich młodego pokolenia jako zadanie współczesnej edukacji” – Krystyna Ferenz, Arkadiusz Żukiewicz. W trzeciej części, „Dylematy zinstytucjonalizowanego dzieciństwa” poruszone są następujące tematy: „Dzieciństwo jako kategoria wieku społecznego” – Jerzy Modrzewski, „Uczestnictwo społeczne dziecka a środowisko lokalne” – Katarzyna Segiet, „Nauczyciel i szkoła wobec ograniczeń egzystencji” – Inetta Nowosad, „Problemy zdrowotne dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem aspektów związanych z zamieszkiwaniem w dużych aglomeracjach miejskich” – Maciej Potyrała. Czwarta część, „Między karnawalizacją życia a zagrożeniem szansy życiowej młodzieży”, zawiera następującą tematykę: „Młodzież a przemiany kultury współczesnej” – Zbyszek Melosik, „Szanse i zagrożenia rozwoju i edukacji młodzieży strefy przygranicznej” – Małgorzata Kalinowska, „Młodzież, neoliberalizm i przyzwyczajenie do nierówności edukacyjnej szansy” – Maria Dąbrowska-Bąk. Na piątą część dzieła o „Drogach odbudowy perspektywy wychowawczej dzieci i młodzieży zagrożonej patologią”, składa się pięć rozdziałów: System profilaktyki i resocjalizacji wobec zmian społecznych” – Jan Kupczyk, „Pedagogika specjalna wobec losu dzieci szczególnej troski” – Władysław Dykciak, „Taniec na linie. O dylematach dorastania i konflikcie współczesnej młodzieży z prawem” – Przemysław Frąckowiak, „Odnowa moralna jako sens zadania pedagogicznego” – s. Katarzyna Bąk, „Karać czy wychowywać?” – Piotr Górecki. W część szóstą mamy kolejnych pięć rozdziałów: „Zagrożenia dorosłej egzystencji” – Zdzisław Wołk, „Kompetencje aksjologiczne nauczycieli jako problem społeczny” – Ewa Kobyłecka, „Wybrane problemy ochrony zdrowia nauczycieli” – Magdalena Gawrońska, Bolesław Potyrała, „Miejskie wymiary egzystencji bezrobotnych (społeczny i edukacyjny kontekst zagadnienia)” – Piotr Mosiek, „Starość a przeżyta droga życiowa” – Astrid Tokaj. Ostatnia część, siódma, to „Próby „naprawy” życia przez niepubliczną szkołę”, poruszone są tam następujące tematy: „Pedagogiczne problemy szkolnictwa prywatnego” – Bronisław Ratuś, „Czasy wielkich wyborów” – Wojciech Pomykało, „Funkcjonowanie szkół niepublicznych” – Sergiusz Majchrzak, „Szkoła wyższa w średnim mieście – czy stracone nadzieje?” – Roman Pawłowski. Podsumowaniem – tego obszernego w treść dzieła – jest „Zakończenie” pióra prof. Tadeusza Frąckowiaka.

Myślę, że książka pt. „Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie” jest intelektualnym narzędziem zwalczania różnych dysharmonii w wychowaniu. Czytelnik może przyjąć postawę „tropicielea poglądów”, który szybko stwierdzi, że wysoka ocena tego dzieła wiąże się z wielością oglądów i punktów widzenia. Rozmaitość formy, bogactwo języka wielu autorów i ich artystyczny smak powodują, że książkę czyta się z dużą przyjemnością.

Szczególną uwagę w recenzowanej pracy zwracają publikacje znanych pedagogów, filozofów. Wymienić należy tu nazwiska takich naukowców jak: ks. bp. Stanisław Wielgus, ks. prof. Marian Rusecki, prof. Wojciech Pasterniak, prof. Tadeusz Frąckowiak, prof. Janusz Gnitecki, i wielu innych.

Dygresje metodologiczne prezentowane są z reguły w postaci przypisów na dole strony, nie zakłócają więc płynności lektury (jako całości), lecz ułatwiają szybkie wyjaśnienie rodzących się pytań.

Między pierwszą a drugą częścią publikacji daje się zauważyć zdecydowana asymetria. Prawdopodobnie lepsze dla jedności pracy i jej zwartości byłoby oddzielne wydanie dwu książek: jedna – autorów profesjonalistów, i druga – studentów. Niemniej można także bronić aktualnej koncepcji pracy, jeśli przyjmiemy, że część pierwsza ma charakter teoretyczny i „zapładnia” część drugą, praktyczną. Tak jednak nie jest. Wiele problemów i tematów w części drugiej nie wiąże się ściśle z problematyką części pierwszej.

Oczywiście praca nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z fenomenem *Arytmii egzystencji społecznej*, ale jej celem jest przede wszystkim wyczulenie czytelnika na potrzebę refleksji nad wspomnianą arytmia w kontekście wychowania. Wyciągnięte wnioski niech będą inspiracją (dla innych osób zajmujących się tymi zagadnieniami, którym losy młodego człowieka nie są obojętne) do podjęcia działań prakseologicznych. Reasumując treści poruszane w poszczególnych rozdziałach są niezwykle istotne, nie tylko dla badaczy, ale i dla nauczycieli. Publikacja ta spełni – moim zdaniem – swoje zadanie dopiero wówczas, gdy dotrze do szerokich rzesz wychowawców, rodziców, nauczycieli. To „im trzeba uświadomić niezbywalność dobrych światopoglądowych i moralnych wartości, od których odstąpiono w przeszłości. Im trzeba dodać odwagi do przekazywania tych wartości w codziennej praktyce pedagogicznej”<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Bp Stanisław Wielgus, *O odrodzenie wychowania*, [w:] *Arytmia egzystencji społecznej a wychowanie*, Tadeusz Frąckowiak (red.), Warszawa 2001, s. 50.